

POSTANOWIENIE

Dnia 5 grudnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Leszek Bosek

w sprawie z protestu B. S.
przeciwko ważności wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej,
przy udziale Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej i Prokuratora
Generalnego
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w
dniu 5 grudnia 2023 r.,

pozostawia protest bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

Pismem z 25 października 2023 r. B. S. wniosła do Sądu Najwyższego protest przeciwko ważności wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej przeprowadzonych w dniu 15 października 2023 r.

Wnosząca protest podniosła, że doszło do popełnienia przestępstwa polegającego na „złamaniu ciszy wyborczej poprzez powszechną publikację sondaży wyborczych przeprowadzonych w dniu głosowania przed jego zakończeniem”. Wnosząca protest wyjaśniła, że „w szeregu okręgów wyborczych nie zakończono głosowań w dniu 15 października 2023 r. do godziny 21:00, kiedy to zarówno w telewizji publicznej, jak i innych telewizjach oraz na licznych portalach internetowych zostały upublicznione wstępne wyniki

głosowania (...). Zdaniem wnoszącej protest „skala zjawiska była masowa”. Wnosząca protest podkreśliła, że „wybory miały odbyć się do godziny 21.00 (...) a w niektórych miastach trwały do trzeciej lub piątej następnego dnia” (pisownia oryginalna).

Przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej wniósł o pozostawienie protestu bez dalszego biegu, ewentualnie o wyrażenie opinii o jego bezzasadności.

Prokurator Generalny wyraził pogląd, że wniesiony protest należy pozostawić bez dalszego biegu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Protest wyborczy należało pozostawić bez dalszego biegu.

Zgodnie z art. 82 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (tekst jedn. Dz.U. 2023, poz. 2408, dalej: „Kodeks wyborczy”), przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby może być wniesiony protest z powodu: dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów (pkt 1) lub naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów (pkt 2). Jeżeli podstawę protestu stanowi zarzut popełnienia przestępstwa przeciwko wyborom lub naruszenia przez właściwy organ wyborczy przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, może go wnieść wyborca, którego nazwisko w dniu wyborów było umieszczone w spisie wyborców w jednym z obwodów głosowania (§ 2). Prawo wniesienia protestu przysługuje wyborcy, którego nazwisko w dniu wyborów było umieszczone w spisie wyborców w jednym z obwodów głosowania na obszarze danego okręgu wyborczego (§ 3)

Artykuł 241 § 3 Kodeksu wyborczego stanowi, że wnoszący protest zobowiązany jest sformułować zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty.

Artykuł 243 § 1 Kodeksu wyborczego przesądza natomiast, że Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniający warunków określonych w art. 241.

Konstrukcyjnym elementem protestu jest sformułowanie zarzutu popełnienia przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub konkretnego zarzutu naruszenia przepisów Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów i wykazanie naruszenia własnego, rzeczywistego i aktualnego interesu protestującego, a nadto sformułowanie uzasadnienia zarzutu oraz poparcie go dowodami lub przynajmniej konkretnymi wnioskami dowodowymi. Przedmiotem protestu nie mogą być bowiem zarzuty abstrakcyjne, hipotetyczne, dotyczące innych osób, bliżej nieokreślone, niezwiązane ściśle z sytuacją prawną protestującego (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 22 listopada 2023 r., I NSW 212/23; z 14 listopada 2023 r., I NSW 83/23; 7 listopada 2023 r., I NSW 86/23; z 30 października 2019 r., I NSW 117/19; z 18 lipca 2019 r., I NSW 39/19).

Odnosząc powyższe do niniejszego protestu, Sąd Najwyższy stwierdza, że wnosząca protest ograniczyła się do abstrakcyjnych lub hipotetycznych twierdzeń, które nie zostały nawet zindywidualizowane i powiązane z uchybieniami konkretnych obwodowych komisji wyborczych. Sformułowane zarzuty nie zostały uzasadnione ani poparte wiarygodnymi dowodami. Sąd Najwyższy nie jest upoważniony ani do inicjowania postępowania protestowego z urzędu, ani do formułowania uzasadnienia za protestującego zarzutów, ani wreszcie do wskazywania dowodów, na których protestujący opiera swoje zarzuty.

Nawet gdyby uznać, że zarzuty dotyczące przerwania ciszy wyborczej w związku z ogłoszeniem w dniu 15 października 2023 r. o godzinie 21:00 wyników *exit poll* oraz przedłużenia głosowania, nie były hipotetyczne w swojej naturze, to należałoby stwierdzić, że Sąd Najwyższy wielokrotnie już wyjaśniał, że zakaz podawania do publicznej wiadomości wyników badań (sondaży) opinii publicznej (art. 115 Kodeksu wyborczego) ustaje z chwilą zakończenia głosowania (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 29 lipca 2020 r., I NSW 353/20;

z 28 lipca 2020 r., I NSW 117/20; z 26 listopada 2015 r., III SW 108/15; z 10 czerwca 2015 r., III SW 36/15). Zgodnie z art. 39 § 4 Kodeksu wyborczego o zakończeniu głosowania w obwodzie decyduje przewodniczący obwodowej komisji wyborczej, którzy zarządza zakończenie głosowania. Z samego brzmienia tego przepisu wynika, że wyborcy, którzy przybyli do lokalu wyborczego przed godziną zakończenia głosowania mają prawo oddać głos. Jeżeli więc wyborcy przybyli do lokalu wyborczego przed godziną zakończenia głosowania, to nie można uznać, że głosowanie nie zakończyło się i cisza wyborcza powinna zostać przedłużona (postanowienie Sądu Najwyższego z 29 lipca 2020 r., I NSW 353/20).

Na marginesie jedynie należy odnotować, że zarzut naruszenia ciszy wyborczej nie może być podstawą protestu wyborczego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 10 czerwca 2015 r., III SW 36/15). Jest tak dlatego, że zakaz naruszania ciszy wyborczej nie jest przestępstwem przeciwko wyborom w rozumieniu Kodeksu wyborczego, a jedynie – z woli ustawodawcy – wykroczeniem.

Podsumowując, Sąd Najwyższy stwierdza, że sformułowany protest jest wadliwy konstrukcyjnie, co powoduje, że Sąd Najwyższy nie może go rozpatrzyć i na podstawie art. 243 § 1 Kodeksu wyborczego *per analogiam* w związku z art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c. w związku z art. 398¹⁰ k.p.c. i w związku z art. 13 § 2 k.p.c. zobowiązany jest odmówić nadania mu dalszego biegu.

[SOP]

[ał]

